PlusLiga. Akademicy wracają do Iławy. „Czeka nas ciężki mecz”

data aktualizacji: 2023.03.02



- Czeka nas ciężki mecz, lecz wierzę w mój zespół. Chcemy zdobyć trzy punkty – mówi Javier Weber przed piątkowym spotkaniem z Barkomem Każany Lwów w Iławie. Początek spotkania w Iławskim Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji o godz. 17:30 – ostatnie bilety wciąż są dostępne.

To nie pierwszy raz w tym sezonie, kiedy siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn mają słabszy moment. Przypomnijmy, iż na przełomie listopada i grudnia Akademicy z Kortowa przegrali pięć spotkań, z czego aż cztery z rzędu. Po ostatniej, styczniowej serii czterech zwycięstw przyszedł czas na trzy porażki w lutym - z Asseco Resovią Rzeszów, Projektem Warszawa i Treflem Gdańsk.

Jakie przyczyny słabszej postawy swojego zespołu wskazuje Javier Weber, szkoleniowiec Indykpolu AZS Olsztyn?

- Trzeba spojrzeć na to szerzej, bowiem musimy znaleźć odpowiedni balans na przestrzeni całego

sezonu. Uważam, że w wielu momentach graliśmy bardzo dobrze, ale mierzyliśmy się też z wieloma trudnościami. Teraz mamy jednak inną sytuację – jesteśmy z nowym rozgrywającym, który musi dopasować się do naszych atakujących oraz systemu gry. Teraz czekają nas ważne konfrontacje i chcemy odnieść zwycięstwa, które są nam bardzo potrzebne. Wierzę, że będziemy dobrze przygotowani – stwierdza opiekun Akademików z Kortowa.

W ostatnim meczu z powodu urazu kolana nie zobaczyliśmy Mateusza Poręby, a z przeziębieniem zmagał się Moritz Karlitzek. Jak wygląda ich sytuacja przed kolejnym starciem?

- Moritz jest gotowy do gry w stu procentach. Wrócił do nas po kontuzji w styczniu i potrzebuje chwili, aby wrócić do pełnej formy. W Warszawie zagrał jednak bardzo dobre spotkanie. Jeśli chodzi o Mateusza, musimy jeszcze chwilę poczekać. Miał problemy z kolanami, rozpoczęliśmy inny zestaw ćwiczeń. Nie będzie gotowy do piątkowego spotkania, lecz mam nadzieję, że będzie w stanie pomóc zespołowi już podczas kolejnego meczu w Suwałkach – zauważa argentyński szkoleniowiec.

Walka o play-off wciąż trwa, sytuacja w ligowej tabeli jest coraz ciaśniejsza. Przed rozpoczęciem 26. serii gier ekipa ze stolicy Warmii i Mazur zajmuje ósme, ostatnie miejsce premiowane awansem do play-off – Indykpol AZS zgromadził 40 punktów, tracąc do siódmej PSG Stali Nysa trzy „oczka” (43 pkt., jedno spotkanie rozegrane więcej) i mając przewagę dwóch punktów nad Ślepskiem Malow Suwałki (38 pkt.).

Szansą na przełamanie złej passy będzie piątkowe spotkanie przed własną publicznością z Barkomem Każany Lwów. Ekipa z Ukrainy w tym sezonie odniosła tylko 6 zwycięstw, pokonując PGE Skrę Bełchatów, BBTS Bielsko-Biała (obie drużyny dwukrotnie), Cerrad Enea Czarnych Radom i GKS Katowice. Zawodnicy prowadzeni przez Ugisa Krastinsa (który jest również trenerem reprezentacji Ukrainy), z dorobkiem 24 punktów zajmują w ligowej tabeli 14. miejsce i są już pewni utrzymania w PlusLidze. W ostatnim ligowym pojedynku, rozegranym w miniony wtorek (awansem z 30, ostatniej kolejki fazy zasadniczej), Barkom uległ na wyjeździe PSG Stali Nysa, nie zdobywając nawet seta.

Kogo należy się obawiać w ekipie z Lwowa? Niewątpliwe jedną z największych gwiazd w zespole jest

atakujący Vasyl Tupchii, który na swoim koncie zgromadził 422 punkty i zajmuje 2. miejsce w rankingu najlepiej punktujących (dla porównania, Karol Butryn ma ich 390 i zajmuje 6. pozycję). W bloku dobrze radzi sobie środkowy Vladyslav Shchurov, który aż 63 razy zablokował swojego rywala i ma 2. miejsce w rankingu najlepiej blokujących (Taylor Averill zajmuje 5. miejsce z 58 blokami). Parę przyjmujących tworzą: Jonas Kvalen (zawodnik Indykpolu AZS w sezonie 2012/2013) i Julius Firkal, drugim środkowym jest Artem Smoliar, dystrybucją piłek zajmuje się Murat Yenipazar, a podstawowym libero jest Dmytro Kanaiev.

Przypomnijmy, iż w pierwszym pojedynku, który odbył się 24 listopada w Krakowie (tam swoje domowe spotkania rozgrywa ekipa z Lwowa), lepsi okazali się siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn, którzy zwyciężyli dopiero po tie-breaku. Statuetkę MVP otrzymał Mateusz Poręba. Jakim wynikiem zakończy się piątkowe spotkanie w Iławie?

> **- Mierzymy się z bardzo dobrym zespołem, który mimo słabszego początku sezonu, zaczął grać coraz lepiej. Mają spory potencjał w ataku. Musimy zwrócić także uwagę na ich przyjmujących oraz atakującego, którzy są leworęczni. Mają także wysokich i dobrych środkowych. Mimo że ich forma to wzloty i upadki, prezentują się na dobrym poziomie. Czeka nas ciężki mecz, lecz wierzę w mój zespół. Chcemy zdobyć trzy punkty –** kończy Javier Weber.

Początek piątkowego spotkania w Iławskim Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji o godz. 17:30.

Źródło: https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/70246-plusliga-akademicy-wracaja-do-ilawy-czeka-nas-ciezki-mecz